

Stanley Aronowitz – ten, który uczył nas, że nauczanie musi być polityczne¹

Maria Czerepaniak-Walczak² 

Te słowa Henry'ego A. Girouxu najpełniej oddają wkład Stanley'a Aronowitza (1933-2021) do pedagogiki i, szerzej, do nauk społecznych. Polityczne bowiem było nie tylko jego nauczanie, bezpośrednie relacje pełne pasji, ale też teksty poświęcone edukacji wyzwolającej z doświadczanej opresji. Był wiodącym lewicowym intelektualistą i zaangażowanym uczestnikiem życia publicznego.

Jego aktywność społeczna, edukacyjna i naukowa była ściśle związana z osobistym doświadczeniem, była integralnym elementem jego biografii, mocno zakorzeniona w codzienności środowisk, w których funkcjonował i odzwierciedlała jego postawę wobec nierówności, niesprawiedliwości w dostępie do edukacji i do godnych warunków życia. Sam siebie określał jako „intelektualistę klasy robotniczej”, nazywany był profesorem w „niebieskim kołnierzyku”. Jego zaangażowanie intelektualne i społeczne było dowodem na integrację deklaracji i działania, edukacji politycznej, polityki kulturalnej oraz bezpośredniej akcji. Odzwierciedlało wysiłki wzbudzania i podtrzymywania świadomości i etosu klasy robotniczej.

Urodził się 6 stycznia 1933 roku w Nowym Jorku w rodzinie robotniczej. Zmarł 16 sierpnia 2021 roku. Jego edukacyjna i społeczno-polityczna kariera była ściśle związana z pracą zarobkową w przemyśle oraz aktywnością w związkach zawodowych. Podkreślał, że związki zawodowe są siłą zmieniającą społeczeństwo.

¹ Tak Henry Giroux zatytułował informację o śmierci Stanley'a Aronowitza. „Truthout” 18.08.2021 r., <https://truthout.org/articles/stanley-aronowitz-who-taught-us-teaching-must-be-political-has-passed/> [dostęp 30.10.2021].

² Uniwersytet Szczeciński, Poland, maria.czerepaniak-walczak@usz.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0002-7565-5904>

W swoich rozprawach łączył osobiste doświadczenia z pracy w hucie oraz kontaktów ze związkami zawodowymi z oryginalną wiedzą naukową. Jako akademik zmienił paradygmat badań nad pracą. Przewidział zmniejszanie się klasy średniej oraz masowe zastępowanie pracy fizycznej i umysłowej przez technologię.

W swoich pracach i w dyskusjach ubolewał nad upadkiem fenomenu publicznego intelektualisty. Przyczyn tego upadku upatrywał w braku zorganizowanej lewicy oraz marginalizowaniu przez nauki społeczne kwestii władzy. Przywiązywał wielką wagę do edukacji i wskazywał konsekwencje jej ograniczeń. Podkreślał rangę edukacji nieformalnej. Jako argument na rzecz jej znaczenia przywoływał własne doświadczenia z pracy w przemyśle pod koniec lat 50. XX wieku, gdy wraz z kolegami tworzyli grupy czytających aktualną literaturę, książki historyczne, zwłaszcza o historii pracy i o ekonomii. Niektóre z tych grup przekształciły się w formalne kluby, które w efekcie rozumienia przez robotników ich własnej sytuacji kwestionowały przywództwo lokalnych związków. Inne służyły głównie samokształceniu, nie miały konkretnych celów politycznych, ale zorientowane były na czerpanie przyjemności z uczenia się.

W książce *Against Schooling. For an Education That Matters* (2008) Aronowitz napisał:

Jakie są niezbędne zmiany, które przekształciłyby szkoły z fabryk referencji i instytucji kontrolnych w miejsce edukacji przygotowującej młodych ludzi do postrzegania siebie jako aktywnych uczestników świata? Jak wynika z mojej analizy, podstawowym warunkiem jest zniesienie standaryzowanych testów oraz podporządkowania nauczycieli (s.48).

Niepokoilo go, że czytanie jako forma przyjemności i pisanie jako forma autoekspresji są coraz częściej zarezerwowane dla kręgu „przypadkowych intelektualistów”. Tak nazwał tych, którzy, czy to w formalnym kształceniu czy też w ramach pedagogiki publicznej, nie zachęcają do ciekawości świata, do bycia osobą, która niezależnie od tego jaki wykonuje zawód angażuje się w politykę, jest na bieżąco z wydarzeniami i nowymi ideami. To prowadzi do obniżenia oczekiwań wobec edukacji i nadziei na przyszłość, na kształtowanie lepszego świata, „nie mówiąc już o radykalnym marzeniu o stworzeniu świata bez wyzysku i ucisku – świata bez biedy, ignorancji i chorób” (s. xiii).

Podkreślał przy tym jak ważną rolę w zmianie edukacji odgrywa nauczyciel, ale tylko taki, który nie myli autorytetu wiedzy z własnym autorytetem zawodowym i ograniczaniem wolności uczniów. „Zgadzam się z Arendt, że edukacja »nie

może zrezygnować ani z autorytetu, ani z tradycji«. Ale na autorytet należy raczej zasłużyć niż zakładać, a przekaz tradycji musi być krytyczny, nie pełen czci” (s. 49). Tylko to może zapewnić pozyskiwanie i rozwijanie kapitału kulturowego, który chroni przed marginalizacją społeczną i polityczną oraz umożliwia doświadczanie przyjemności, jakie daje spotkanie z prawdziwymi dziełami sztuki.

Poglądy Stanley’a Aronowitza na edukację wciąż są aktualne i inspirujące. Jego teksty uświadamiają nam, jak wiele jest do zrobienia w tych sprawach.

Był profesorem między innymi w University of California Irvine (UCI) oraz w City University of New York (CUNY). Bogata spuścizna naukowa Stanley’a Aronowitza obejmuje, poza 25 książkami i ponad 200 artykułami także współtworzenie czasopism. W 1979 roku uczestniczył w powstaniu kwartalnika „Social Text”, na którego łamach podejmowane jest szerokie spektrum lokalnych i globalnych zjawisk społecznych i kulturowych, z wykorzystywaniem najnowszych podejść teoretycznych i metodologicznych³. W 2005 roku był współzałożycielem czasopisma „Situations: Project of the Radical Imagination”. Wyobraźni nadawał znaczenie siły sprawczej w odkrywaniu nowych idei i rozwijania teorii. Wraz z H. A. Giroux redagował serię wydawniczą „The Radical Imagination Series” publikowaną w wydawnictwie Routledge. Był członkiem rad naukowych prestiżowych czasopism.

We wspomnieniach po śmierci Stanley’a Aronowitza wiele osób dzieli się swoimi emocjami i doświadczeniami w relacjach z nim. Nancy Romer pisze, że kultura, edukacja i polityka były dla niego chlebem życia. Miał piękny głos. Chętnie śpiewał a capella pieśni robotnicze, które zachował z czasów swojej młodości w lewicowej rodzinie. Cieszyły go bezpośrednie kontakty z ludźmi zaangażowanymi w walkę polityczną poprzez kulturę i edukację. Zachęcał do solidarności, ale też do stawiania sobie nawzajem i między sobą trudnych pytań.

Spuścizna naukowa Stanley’a Aronowitza zasługuje na pogłębione analizy pedagogiczne. Jest ona nieprzebranym zasobem inspiracji i refleksji o edukacji, kulturze, pracy i relacjach międzyludzkich.

³ Jak piszą na stronie domowej czasopisma jest ono odważnym i kontrowersyjnym liderem w dziedzinie studiów kulturowych, skupiając uwagę na kwestiach płci, seksualności, rasy i środowiska, publikując kluczowe prace najbardziej wpływowych teoretyków społecznych i kulturowych. Na łamach czasopisma zamieszczane są krytyczne głosy, prowokacyjne wywiady i ambitne teksty. Każdy numer otwiera nowe możliwości w debatach na temat postkolonializmu, postmodernizmu i kultury popularnej. „Social Text” <https://read.dukeupress.edu/social-text> [dostęp 30.10.2021].